

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## BIULETYN INFORMACYJNY

### Spis treści:

#### WAŻNE INFORMACJE

- Relacja ze spotkania Europejskiego Komitetu ds. Młodych 2
- Pozdrowienia od M. Jacobsa 3
- Kobiety w Kiwanis - 25 lat 10

#### WIEŚCI Z KLUBÓW

- KC ELBLĄG Jubileusz X -lecia 4
- KC LEGNICA 5
- KC PUŁAWY Relacja z IV Pleneru 6
- KC ZIELONA GÓRA ADSUM Kiwanis Doll - na aukcji 7
- KC WEJHEROWO relacja z pracy całorocznej 8-9
- KC SŁUPIA Słupsk nie śpi..... 11-14

Drodzy Przyjaciele KIWANIS!

Przede wszystkim chciałabym jeszcze raz podziękować za wybór na Gubernatora na Konwencji w Mielnie. Moim mottem na tę kadencję jest hasło: **Razem mamy sukces**. Wybieram również na tę kadencję kolor zielony jako kolor nadziei - nadziei na rozwój naszego dystryktu.

Jest to bardzo ważne abyśmy czuli się jako wielka, silna rodzina. Wielka - naszymi projektami, silna - naszą przyjaźnią i wzajemnym szacunkiem. Wzorując się na systemie pracy KIWANIS International chciałabym zaproponować polskiemu dystryktowi 3 -letni projekt poświęcony dzieciom z autyzmem. Jest to szczególnie ważne dla dzieci żyjących w małych miasteczkach i wsiach naszego kraju. Z powodu braku skutecznego leczenia farmakologicznego metodą z wyboru jest terapia z udziałem terapeuty. Koszt takiej terapii to 1500 zł rocznie. Wiem, że nie jest to duża kwota dla naszych wspianiałych klubów, a dla autystycznych dzieci jest ratunkiem. Pamiętajmy więc o dzieciach z autyzmem.

Życzę wszystkim polskim KIWANISOM wspianiałego roku, pełnego szlachetnych i dobrych projektów służących dzieciom!

Elżbieta Iza Burdelska  
Gubernator 2011/2012  
DIF KIWANIS POLAND



# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Ważne informacje

### EUROPEJSKI KOMITET DS. MŁODYCH

KI-EF Service Leadership Programs (*Builders Clubs, Key Clubs, Circle K, Kiwanis Junior*)

7 października, w Pradze, odbyło się pierwsze spotkanie komitetu ds. młodych. W tym roku został rozszerzony zakres działania naszego komitetu. W zeszłym roku zajmowaliśmy się wyłącznie klubami juniorskimi, uaktualniliśmy ich statut i staraliśmy się propagować nową formę zrzeszania się młodych, czyli Young Professionals. **W tym roku będziemy starli się rozpowszechnić inne kluby dla dzieci i młodzieży, tak by każdy dystrykt mógł znaleźć najlepszą dla siebie formę rozwijania idei wolontariatu wśród młodych ludzi, albowiem w nich jest przyszłość Kiwanisu.**

Obecna sytuacja programów skierowanych do młodych ludzi nie jest satysfakcjonująca. W Kiwanis International proporcje pomiędzy standardowymi klubami a klubami wchodzącymi w skład Service Leadership Programs kształtują się mniej więcej po 50%. Natomiast w Europie mamy 97% klubów standardowych, a tylko 3% klubów zrzeszających młodzież. Dlaczego tak się dzieje? Niestety wynika to po części z braku dostatecznej uwagi ze strony KI-EF.



Pomimo że pierwsze kluby juniorskie powstały już w latach 70-tych we Włoszech, dopiero w latach 90-tych KI-EF zainteresowała się nimi bardziej, ale w dalszym ciągu dystrykty nie mogą rozwinąć tej formy swojej działalności u siebie. Stąd działania komitetu, który ma na celu bardziej je rozpowszechnić i dać możliwość dystryktom i młodym ludziom na kontakty oraz wymianę swoich doświadczeń.

Dobrym początkiem był zeszłoroczny obóz dla młodych Kiwanisów organizowany przez klub z Estonii we współpracy z Norwegią. Chcemy kontynuować spotkania młodych, bo dają im możliwość nawiązywania przyjaźni i rozwijania swoich zainteresowań. Spotkania te mają też na celu rozwijanie umiejętności leaderskich. **Aby usprawnić komunikację między młodymi ludźmi została stworzona nowa grupa na Facebooku "Young People - We Are Kiwanis Future of Europe" - my jesteśmy przyszłością Kiwanisu w Europie.** Zachęcam Juniorów do przyłączenia się do tej grupy i dzielenia się wszystkim, co jest im bliskie i ważne. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami uda nam się stworzyć kolejne kluby, w których młodzi ludzie będą mogli zdobywać te najważniejsze doświadczenia kształtujące wrażliwość i empatię. W kolejnych wydaniach naszego biuletynu postaram się wyjaśnić na czym polegają różnice pomiędzy klubami wchodzącymi w skład Service Leader Programs.

Anna Maldzis  
członek KI-EF Youth Committee

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## POZDROWIENIA

*od Marca Jacobsa*

JMarc Jacobs, KI-EF Past Sekretarz, przesyła polskim Kiwanisom pozdrowienia.

W trakcie naszego konwentu w Mielnie występował on w imieniu Prezydenta KI-EF Jeroma Hennekensa, który nie mógł przyjechać na nasze spotkanie. Znamy go także z naszych szkoleń w Poznaniu oraz Sopocie, w których uczestniczył jako trener. W październiku, w Pradze, odbyło się uroczyste przekazanie władzy kolejnej ekipie pod przewodnictwem Prezydenta Paula Inge Paulsen. Marc Jacobs zakończył swoją pracę dla KI-EF jako sekretarz, ale w dalszym ciągu pozostaje w ekipie obecnego Prezydenta KI-EF będąc członkiem komitetu ds. edukacji i treningów oraz w Komitecie Wspomagającym pracę obecnego sekretarza KI-EF.

Deklaruje również chęć dalszej współpracy w organizacji naszych szkoleń. Z chęcią będzie uczestniczył w naszych treningach, jeśli będzie taka potrzeba i zaproszenie z naszej strony. Oferuje także każdą pomoc, jeśli będziemy mieć jakiegokolwiek pytania dotyczące Kiwanisu. Można się z nim kontaktować w kilku językach - angielskim, niemieckim, francuskim, flamandzkim, także włoskim, ale niestety jeszcze nie w polskim, choć obiecuje, że bardziej się przyłoży do studiowania naszego pięknego języka.



*Na zdjęciach:*

- 1. Gubernator Grażyna Psiuch wręcza Marcowi Jacobsowi statuetkę w podziękowaniu za przyjaźń i współpracę*
- 2. Jerome Hennekens, Past Prezydent KI-EF, dziękuje Sekretarzowi Marc'owi Jacobs za współpracę (z lewej strony - obecny Prezydent KI-EF Paul Inge Paulsen)*

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści

z klubów

### KC ELBLĄG

## X lat z Kiwanisem



X-lecie  
2001-2011  
Clubu Kiwanis



Witamy Gości oraz  
Członków Klubu

### Witam serdecznie z Klubu Elbląg.

1 października br. dane nam było obchodzić jubileusz 10 - lecia naszego klubu. Wielką radość sprawili nam nasi przyjaciele Kiwanisi, którzy przybyli na tę naszą uroczystość. Dziękujemy jeszcze raz Gubernator **Eli Burdelskiej**, naszemu szefowi dywizji **Pawłowi Szrederowi**, **Mirze Harman**, **Edycie Podsiadły**, wspianiałym dziewczynom i kolegom z klubów Koszalin, Słupsk, Gdańsk.

Muszę się przyznać z żalem, że do tej pory nie mieliśmy okazji aby poznać jak jesteście wspianiali. Myślę, że odtąd aktualne będzie hasło "**Kiwanis Jest Najważniejszy**". Do zobaczenia na następnym jubileuszu. Przesyłam kilka fotek z naszej uroczystości.

*Pozdrawiam*

*Darek Mianowski Klub Elbląg*

W dniu 1.X.2011 KIWANIS Klub Elbląg obchodził swoje 10 lecie.

W gronie zaproszonych gości byli prezydent Elbląga i przewodniczący Rady Miasta z małżonkami, reprezentanci Zarządu DIF KIWANIS POLAND, przedstawiciele klubów I Dywizji, dyrektorzy szkół, z którymi klub Elbląg współpracuje przez te lata, no i oczywiście elbląscy klubowicze.

Uroczystość uświetniły występy dzieci, które Klub wspiera w rozwoju ich talentów: wiolonczelistka i para taneczna. Impreza zakończyła się pyszną kolacją i zabawą do północy. Kto nie był, niech żałuje[...].

*Elżbieta Iza Burdelska  
Gubernator 2011/2012  
DIF KIWANIS POLAND*



# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści  
z klubów

KC LEGNICA



Witam wszystkich bardzo serdecznie w nowym roku kiwanisowym. Klub Legnicki nie próżnował - korzystając z pięknej pogody prowadziliśmy cyklicznie wakacyjne spotkania na świeżym powietrzu dla dzieci z Zespołu Ognisk Wychowawczych we Wrocławiu. Dzieci bardzo chętnie brały udział w zajęciach ruchowych. Radości było co niemiara, graliśmy w piłkę, organizowaliśmy różne konkursy i zabawy.



materiał przygotowała: Ewa Iwanowska

Przedszkole dla dzieci niedowidzących, z którym pozostajemy w stałej współpracy również mogło na nas liczyć w zorganizowaniu dla nich transportu. Wkrótce planujemy dla dzieciaków Mikołajkowe czytanie książek przez ich starszych kolegów z liceum.

Wspieramy Kacperka, młody talent badmintonowy, który wykazuje bardzo wysokie predyspozycje do trenowania tej dyscypliny sportu. Swoją postawą i ambicją udowodnił nie raz, że jest chłopcem wartym uwagi. Niestety Jego sytuacja społeczno-materialna jest bardzo trudna. Zakupiliśmy mu buty oraz zestawy odzieży sportowej, chcemy pomóc chłopcu w rozwoju sportowymi wskazania mu prawidłowej drogi w życiu.

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści z klubów

### KC PUŁAWY

#### Co nowego w Kiwanis Klub Puławy

Międzynarodowy Plener Malarski w Puławach wszedł na stałe do kalendarza puławskiego Klubu Kiwanis. Już po raz czwarty w miesiącu wrześniu 2011r. uzdolniona plastycznie młodzież z puławskich szkół uczestniczyła w warsztatach malarskich zorganizowanych w ramach IV Międzynarodowego Pleneru Malarskiego. Swoje umiejętności dzieci doskonaliły pod opieką nauczycieli malarzy z **lubelskiej grupy artystycznej KONTRAST** oraz naszych gości z Ukrainy **Soni Hawryluk i Oli Kuczmy**, nauczycielek malarstwa z łuckiej Szkoły Artystycznej. Współpraca z malarzami **Martą Andałą, Hanną Korzeniowską, Leszkiem Niewiadomskim i Zbigniewem Strzyńskim** zaowocowała powstaniem wielu pięknych prac, które będą przedstawione w dniach 8 -10 listopada na poplener-owej wystawie w Puławskim Ośrodku Kultury Dom Chemika. Do odwiedzenia wystawy serdecznie zapraszamy mieszkańców Puław.

Piękna w tym roku pogoda podczas trwania pleneru umożliwiła pracę dzieci w maksymalnie możliwym czasie. Jak to wyglądało możecie obejrzeć na zdjęciach zamieszczonych w naszej galerii. Duże emocje i wielkie zaangażowanie wywołał konkurs prac wykonanych podczas pleneru. Zgłoszone do Konkursu prace wykonane różnymi technikami ocenili pracujący z młodzieżą artyści malarze.

I miejsce w konkursie zajęła **Paulina Ziarek** absolwentka Gimnazjum Europejskiego w Puławach, II miejsce zajęła **Milena Kucharska** uczennica Publicznego Gimnazjum nr 4 (ZSO nr.1 im KEN). **Laureatki konkursu otrzymają stypendia ufundowane przez Kiwanis Klub Puławy.** Plener to nie tylko praca ale również możliwość nawiązania nowych znajomości i trwałych przyjaźni. Już po raz drugi w plenerze wzięły udział uczennice z łuckiej Szkoły Artystycznej. Dla Julii i Elizy nie było barier językowych, porozumiewały się z koleżankami w języku angielskim, a także polskim bo uczą się również tego języka. Od Dyrekcji Szkoły z Łucka Klub otrzymał serdeczne podziękowania za umożliwienie udziału w plenerze i serdeczne zajęcie się młodzieżą.

Po raz drugi z inicjatywy młodzieży uczestniczącej w plenerze powstała jego kronika. Została ona wręczona prezydentowi Klubu Kiwanis podczas uroczystego zakończenia pleneru. Ten miły gest i słowa podziękowania od młodzieży to najlepsza nagroda dla organizatorów tego artystyczno – edukacyjnego przedsięwzięcia z puławskiego Klubu Kiwanis.

Eliza Czerwińska



# Kiwanis

w w . k i w a n i s . o r g . p l



## Wieści z klubów

KC ZIELONA GÓRA  
ADSUM

KIWANIS DOLL NA AUKCJI

[...] w środę w sali witrażowej muzeum odbyła się wystawa i aukcja lalek szpitalnych pn. „Kiwanis i Przyjaciele - dzieciom”. Tak jak zapowiadałam, wypadła super.

Zielonogórski klub „Adsum” od lat dostarcza oddziałowi dziecięcemu wojewódzkiego szpitala tzw. laleczki terapeutyczne. Niby nic nadzwyczajnego. Zwykłe białe szmacianki, które mali pacjenci otrzymują w chwili przyjęcia ich na oddział. A jak ważną rolę psychologiczną odgrywają w odbiorze maluchów! Które same sobie tę przytulankę malują, śpią z nią, łagodząc smutek po rozstaniu z rodziną. Ba, razem chorują i razem uczą się znosić ból zastrzyku. A wychodząc do domu zabierają ją, nawet jeśli nieco poturbowaną, na pamiątkę. Piękna sprawa. Mówiła o tym ordynator oddziału **dr Kazimiera Barczyk**. Której towarzyszył dyrektor szpitala Waldemar Taborski. **Tu pozwolę sobie przypomnieć, że pierwsze sto lalek ufundowała „Gazeta Lubuska”**. Bo produkcja tych „szmacianek” trochę kosztuje i klub musi szukać sponsorów.

Parę lat temu nasza klubowa **Ala Błażyńska** wpadła na pomysł, by zwrócić się o pomalowanie części lalek do osób o znanych nazwiskach. Potem je zlicytować, uzyskując pieniądze na produkcję „gołych” lalek dla chorych dzieci. W samym „Adsum” mamy dwie malarki: **Agatę Buchalik-Drzyzgę** i **Bożenę Cajdler-Gruszkiewicz**. A każda z nas ma też jakieś doświadczenia. Na spotkaniu z dziećmi w Słonem swoją nutkę narysowała z autografem **Urszula Dudziak**. Przyjmując honorowe członkostwo klubu. Ale zagranicznych artystów pozyskali, jak sądzę, państwo Błażyńscy. Tylko się tym nie chwalili. Nie wiem, kto „ustrzelił” polityka **Józefa Zycha**, ale też namalował [lalkę]. 50 małych arcydzieł, malowanych bądź ubranych jak na rewię mody, z ceną wywoławczą 100 zł poszło niczym świeże bułki! **Przyjechali goście z Poznania** (red. **„Koziołki Poznańskie”**). **Także z Frankfurtu nad Odrą**. Z lalkami ubranymi w barwach polskich i niemieckich.

Imprezę prowadziły w zgranym duecie: **prof. Bogumiła Burda** i **Lidia Kurzawowa**, z wykształcenia aktorka lalkarka...

Gośćmi honorowymi byli **Urszula Dudziak** i mój ulubiony głos - **Iwona Kowalkowska** z małym, lecz jakże pięknym recitalem...

FELIETON / JA TAM BYŁAM „Gazeta Lubuska” z dnia 29.10.2011  
Eugenia Pawłowska - SNOBKA (Honorowy Członek Klubu)

*od red.* Specjalne podziękowania dla **Miry Harman**, która ofiarowała na aukcję 6 lalek wykonanych przez Jej Przyjaciółkę.

Dodatkowo wyrazi uznania dla **Marzanny Gniazdowskiej**, **Grażyny Bujkiewicz** i **Iwony Krupińskiej-Kozal** (klubowe koleżanki), których pomoc podczas realizacji imprezy była nieoceniona.



Od lewej: Urszula Turchonski-Henkel, Anna Jankowska, Teresa Tymczyszyn, Barbara Krzeszewska-Zmyślony, Bogumiła Burda, Lidia Kurzawa, Urszula Dudziak, Alicja Błażyńska, Marzanna Gniazdowska, Grażyna Bujkiewicz

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści z klubów

### KC WEJHEROWO

#### Działania całoroczne

23 września 2011r. odbyła się kolejna zbiórka żywności, której głównym Organizatorem jest oczywiście Stowarzyszenie Bank Żywności w Chojnicach.

Tradycyjnie Klub Kiwanis Wejherowo zaangażował się w zbieranie żywności i razem z wolontariuszami uczniami Społecznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Społecznego Nr 1 w Wejherowie w ciągu kilku godzin piątkowej zbiórki nasze kosze „pękały w szwach”.

**Zebrałiśmy 310 kg żywności**, która trafiła do najbardziej potrzebujących rodzin i dzieci z terenu powiatu wejherowskiego.

Wolontariuszom dziękujemy! Kolejna zbiórka już w grudniu.

Prezydent Klubu Wejherowo  
Urszula Wolszon



5 kwietnia 2011 r. odbyła się mała Uroczystość bowiem członkowie Stowarzyszenia Club Kiwanis Wejherowo podczas Spotkania złożyli serdeczne podziękowania wszystkim Darczyńcom za wspaniały gest, jakim była pomoc i wsparcie w modernizacji pomieszczeń należących do Stowarzyszenia Przyjaciół Rodziny w Wejherowie miejsca gdzie przez cały rok potrzebujące dzieci spędzają wolny czas, odrabiają lekcje i spotykają swoich rówieśników.

Postawa Darczyńców jest dla nas świadectwem, że są ludzie dobrej woli i wielkiego serca, dla których dobro dziecka jest wartością nadrzędną.

Jeszcze raz dziękujemy. Oby takich inicjatyw udało się nam zorganizować jak najwięcej.



Pamiątkowa tablica



Przemówienie p. Zofii Kusterskiej oraz Prezydenta Klubu Wejherowo



Firmowy tort



# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści z klubów

KC WEJHEROWO

Działania całoroczne cd..

W dniu 11 czerwca 2011 w Szkole Podstawowej w Wyszecinie odbył się V Festyn Rodzinny pod hasłem „Postaw na rodzinę”, którego celem była integracja uczniów i rodziców poprzez wspólne zabawy i promowanie zdrowego, bezpiecznego i aktywnego spędzania wolnego czasu w gronie rodzinnym, poprzez włączenie w uczestnictwo możliwie jak największej ilości dzieci i ich rodzin.

Dzięki różnorodności proponowanych konkursów i konkurencji każdy mógł „znaleźć coś dla siebie”.

Członkowie Klubu Kiwanis Wejherowo, jak co roku, stanęli na wysokości zadania i dzięki licznym darczyńcom każdy uczestnik konkurencji (a było ich naprawdę sporo) otrzymał wartościową nagrodę.

Oprócz różnorodnych sportowych rozgrywek sportowych (skakanie w workach, bieg z jajkiem itp.), uczniowie przygotowali montaż słowno - muzyczny i w ten sposób złożyli płynące z serduszek życzenia z Okazji Dnia Matki oraz Dnia Ojca, (o którym tak często zapominamy).

Do zobaczenia za rok.

materiały przygotowała  
Prezydent Klubu Wejherowo  
Urszula Wolszon



# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

women in kiwanis

## 25-lecie wstąpienia kobiet do Kiwanisu

**Lipiec 1986** roku był przełomowy dla Kiwanis International. Wtedy to właśnie po raz pierwszy kobiety przystąpiły do organizacji przyczyniając się do wzrostu ilości członków Kiwanis na całym świecie. Początki jednak nie były łatwe. Wielu mężczyzn niechętnie patrzyło na kobiety w swoich szeregach, co niestety czasem możemy zauważyć także i dziś. Nie zmienia to faktu, że Kiwanis potrzebuje kobiet - ich energii, zaangażowania, oddania i tego, czego czasem nie mają panowie - ogromnego współczucia i serca dla najbardziej potrzebujących.

Na ostatnim spotkaniu Growth Summit w Pradze w październiku, zostały przedstawione dane na temat procentowego udziału kobiet w Kiwanisie. **Co jest ciekawe w krajach Europy zachodniej udział kobiet to około 20%, natomiast w Polsce to ponad 60%!** Dlatego też KI-EF stworzyła specjalny komitet ds. wspierania kobiet w Kiwanisie, aby zachęcić panie do wstępowania do klubów i jednocześnie przekonać panów, aby modyfikowali nieco swe poglądy i szerzej otwierali drzwi swoich klubów dla pań.

Tak, polski Kiwanis także został zapoczątkowany przez mężczyzn, ale to my kobiety tworzymy siłę rozwojową naszej organizacji. Panowie - cenimy Wasze zaangażowanie i obecność, ale ... zchęcajcie swoich przyjaciół, aby wstępowali do Kiwanisu, gdyż niedługo może się okazać, że będziemy musieli stworzyć specjalny komitet ds. wspierania, a może i ochrony, mężczyzn w Kiwanis Polska?!

A wracając do 25 rocznicy obecności kobiet w Kiwanisie - zastanówmy się wspólnie, jak uczcić tę rocznicę? Czy będziemy świętować w tradycyjny sposób, czy może uczcimy ją organizując jakąś akcję niosącą radość dzieciom? Stwórzmy wspólnie bank pomysłów!

Panowie- liczymy także na Waszą kreatywność - więc może zostawimy Wam ten temat do przemyślenia niczego nie sugerując?:-)

Pozdrawiam serdecznie i czekam na propozycje, które będziemy prezentować w następnych wydaniach naszego biuletynu.

Anna Maldzis

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści

z klubów

### KC SŁUPIA

## Słupia nie śpi



Już chyba wiecie, że Klub Słupia nie lubi przestojów i prawie wszystkie weekendy ma zajęte.

Tydzień po naszej imprezie masowej\* byliśmy tylko co prawda trzy ja, Aldona i Jadzia Jackowska na Konwencji w Mielnie.

Jeszcze raz dziękuję w imieniu uczestniczek ze Słupska Organizatorom było cool!!

Eli Burdelskiej jeszcze raz w imieniu Klubu Słupia gratuluję!! Ela prowadź nas na szczyty!!

A dwa tygodnie po - czyli 1 października zawiozłyśmy ja, Aldona (stała ekipa), Grażynka Gierszewska i Halinka Duchcik (sympatyczka Klubu) pracownica MCK w Słupsku dzieci ze świetlicy dla niewidomych i słabowidzących oraz kilkoro opiekunów do Bytowa, aby zwiedziły Fabrykę Okien DRUTEX.

Tam nas zaprosili sponsorzy masówki.

Autokar otrzymałyśmy gratis od Pani Prezes MKZ ze Słupska

To niesamowite szczęście spotkać na naszej drodze ludzi o tak wielkim sercu!!

Cóż za przyjęcie nam zgotowano!!!

Zwiedzanie fabryki, biura, konkursy dla dzieci jakie przygotowała Halinka, a sponsorzy każde dziecko obdarowali plecakiem NIKE wypełnionym po brzegi, prócz tego dla zwycięzców konkursów (prawie wszystkie dzieci) oddzielnie pokazne nagrody.

Potem zaproszenie do restauracji na obiad z trzech dań dla wszystkich.

I jakby było mało to jeszcze każdy dorosły uczestnik został obficie obdarowany luksusowymi prezentami.

Byłyśmy mile zaskoczone, ale i przerażone hojnością.

Nawet nie wiemy jak podziękować sponsorom za Ich wielkie i dobre serca!!

Najważniejsze jednak, że dzieciaki były zachwycone i cały dzień spędziły poza domem i trochę rozjaśniłyśmy ich ciemność.

Też warto było poświęcić czas!!

Pozdrawiam

Prezydent Klubu Słupia - Elżbieta Krężel

\* (od red.)obok zdjęcia ilustrujące tę imprezę - ale może nie, bo się pogubiłam w natłoku korespondencji od Eli. Za ewentualną omyłkę - przepraszam.

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści

z klubów

### KC SŁUPIA

## Słupia nie śpi

Słupsk nie śpi - więc Klub Słupia też nie może.

20 do 22 października odbywał się już 6. raz Festiwal NON STOP NIEMEN.

Proszę Was przyjechać kiedyś na tę imprezę bo to największa w Polsce poświęcona temu wybitnemu muzykowi CZESŁAWOWI NIEMENOWI.

Młodzi ludzie cudownie śpiewają jego utwory. Przyjeżdżają i występują muzycy, którzy grali z Niemenem. Dla przykładu był teraz Ryszard Podgórski, który znany jest ze słynnej bossa novy na trąbce "Pod papugami". Był też Tadeusz Gogosz i Tomasz Jaśkiewicz.

W jury m.in. zasiadała uroczą Anna Serafińska utalentowana wokalistka jazzowa i Janusz Szrom - kompozytor.

Na zakończenie recital Grażyny Łobaszewskiej.

Wspaniała uczta duchowa stwierdziłyśmy bo ja, Danusia Wierchowaska, Basia Iwańska, Ula Papoń i Halina Duchcik - tam byłyśmy i na bankiecie winka lampkę wypiliśmy i "uśmiech" do kolekcji kiwanisowskiej - Grażyny Łobaszewskiej - zdobyłyśmy.

A wszystko to dlatego, że od lat jesteśmy drugim co do wielkości wpłat - sponsorem tego Festiwalu.

I pięknie jest jak ze sceny czytają sponsorów i słyszy się "Stowarzyszenie Kiwanis Klub Słupia" i duże logo KIWANIS wszędzie gdzie możliwe.

Również ciepło pozdrawiam z naszego pięknego grodu

Prezydent Klubu  
Elżbieta Krężel

.Znalazliśmy sponsora **Pana Andrzeja Pępkiewicza** - stomatologa - który tak kocha Kiwanis, że jak chce zrobić coś dobrego to nas prosi o wsparcie. Dlatego też znalazł dziewczynkę niepełnosprawną w Kołczygłowach i ufundował dla niej rower trzykołowy.

Pojechaliśmy - ja, Basia Iwańska (gł.księgowa Słupi) i Renia Pawlukiewicz do szkoły w Kołczygłowach.

Razem ze sponsorem przekazałyśmy ten **rower o wartości 1.500,-zł.** i spotkałyśmy się z niesamowicie hojnym i sympatycznym przyjęciem.

Dziewczynka szczęśliwa, jej tata również. Dyrekcja i nauczyciele przygotowali poczęstunek z ciast, które sami piekli i oprowadzili nas po szkole.

Kołczygłowy to nieduża wieś, ale szkołę mają z XXI wieku. Byłyśmy zachwycone!

**I już chyba wiemy komu ufundujemy "szlachetną paczkę".**

**Pomyślcie Kiwanisi Kochani o tych co nie będą mieli co na świąteczny stół położyć.**



na tym zdjęciu z festiwalu z tyłu za nami jest poseł ziemi słupskiej Zbigniew Konwiński z PO

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści

z klubów

### KC SŁUPIA

#### Wizyta w firmie DRUTEX

Stowarzyszenie Kiwanis Klub Słupia w Słupsku współpracuje z Polskim Związkiem Niewidomych od dwóch lat. Tylko dzięki hojności i otwartości przedsiębiorczych „Kiwanisek” udało się powołać do życia świetlicę terapeutyczną przeznaczoną dla najmłodszych podopiecznych słupskiego koła PZN. Wolontariusze i rodzice zaangażowani w działalność świetlicy zgadzają się co do faktu, że zetknięcie się z uroczymi członkiniami Kiwanis to największe dobrodziejstwo, jakie mogło przydarzyć się niewidomym i słabo widzącym dzieciom. Te nietuzinkowe kobiety wspierają nas nie tylko finansowo, ale także służą nam radą i doświadczeniem, a co najważniejsze wciąż nas zaskakują nowymi, niekiedy niekonwencjonalnymi pomysłami.

Tak też było i tym razem. Pani Elżbieta Krężel, prezydent klubu Kiwanis w Słupsku wyszła z propozycją zwiedzenia największej na świecie fabryki okien. Nie oznaczało to wcale dalekiej wyprawy do Szanghaju czy innego przemysłowego imperium. Wystarczyło pokonać zaledwie 50 kilometrów do mieszczącej się w Bytowie siedziby firmy Drutex. Przyznam, że początkowo odniosłam się do pomysłu z dużą rezerwą. No, bo co może być niby interesującego w oglądaniu okien. Co tu dużo mówić. Bałam się, że dzieciaki nas wyśmieją i że nie znajdziemy zbyt wielu amatorów zwiedzenia fabryk. W końcu przekonały mnie entuzjazm i doświadczenie Pani Krężel, a resztki jakichkolwiek obaw zostały stłumione przez zwykle wygrywającą, ciekawską stronę mojej natury. Postanowiłam zaryzykować i przedstawić ofertę podopiecznym.

Efekt był taki, że 1 października, w sobotę, parę minut po dziewiątej, spod siedziby PZN wyruszył pełen autokar zadowolonych i niecierpliwie wyczekujących pociech. Wszystkie miejsca zajęte. Trzydziestu dwóch małych i piętnastu dorosłych

odkrywców udało się by zgłębiać tajemnice Drutexu. Drogę do bytowskiej fabryki pokonałszy w około godzinę, bez większych przygód. Na miejscu przywitali nas przesympatyczni oprowadzający. Nie jacyś tam sztywni urzędnicy, ale młodzi, uśmiechnięci ludzie z sercem na dłoni. Dzieci od razu znalazły wspólny język z naszymi przewodnikami i bez wahania podążyły za nimi zwiedzać nieznaną świat linii produkcyjnych, olbrzymich magazynów i hal montażowych. Po raz pierwszy w życiu mieliśmy okazję prześledzić od A do Z niezwykle skomplikowany i rozciągnięty w czasie proces powstawania okien. Mogliśmy obejrzeć z bliska, a nawet dotknąć różnokolorowych szyb i ram okiennych. Widzieliśmy jak się wytwarza poszczególne elementy okien, jak się je składa i wysyła do odbiorców. Pozwolono nam także zajrzeć do supernowoczesnych biur, gdzie uzbrojeni w specjalną wiedzę pracownicy dbają o dokumentację i strzegą tajemnic firmy. Drutex w niczym nie przypomina 19-wiecznych industrialnych molochów, pełnych brudu i tytoniowego dymu, miejsc, gdzie umęczeni, ślaniający się na nogach ludzie z utęsknieniem wyczekują na fajrant.

Drutex to fabryka na miarę XXI wieku, nowoczesna i proekologiczna. Wdrażanie najnowszych technologii, dbałość o bezpieczeństwo i przyjazne warunki pracy to zaledwie niektóre z atutów zapewniających firmie popularność i ogromny sukces. W czasie zwiedzania mogliśmy się przekonać, że Drutex troszczy się nie tylko o swoich pracowników, ale także dba o środowisko naturalne. Wszelkie poprodukcyjne odpady wysyłane są do zakładów recyklingowych, gdzie przerabia się je na przedmioty zdadne do ponownego użytku np. plastikowe talerzyki i kubki.

Rozległe tereny fabryki oraz wrodzona dziecięca ciekawość sprawiły, że obejrzenie perły Bytowa zajęło nam prawie półtora godziny. Wróciliśmy do autokaru przepelnieni pozytywną energią i mądrzejsi o zdobytą wiedzę. Nikt z wycieczkowiczów nawet nie podejrzewał, że to dopiero początek atrakcji, jakie przygotowali dla nas wspólnie Drutex i Panie ze Stowarzyszenia Kiwanis. Zamiast jechać prosto do domu udaliśmy się do eleganckiej restauracji o jakże polsko brzmiącej nazwie Jan Kowalski. Dopiero, gdy do naszych nosów dotarły smakowite zapachy uświadomiliśmy sobie, jak bardzo jesteśmy głodni. Posiłek musiał jednak jeszcze trochę poczekać. Najpierw bowiem pomysłowe Kiwaniski zaprosiły dzieci do udziału w rozgrywkach drużynowych. Do walki stanęło 5 zespołów dzielnie wspieranych przez rodziców i wszechobecnych wolontariuszy. Zawodnicy musieli wykazać się nielada zręcznością startując w takich dyscyplinach jak wyścigi papierowych samolotów, puszczanie baniek czy robienie na czas mumii z papieru toaletowego. Musieli też zdrowo wytężyć umysły rozwiązując zagadki skrywające tajemnice czterech pór roku. W rolę głównego arbitra, a zarazem komentatora sportowego

verte

# Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

## Więści

z klubów

### KC SŁUPIA

#### Wizyta w firmie DRUTEX cd.

wcieliła się Pani Halinka Duchcik, pomysłodawczyni niecodziennych konkurencji. To również jej przypadło w udziale wręczenie zwycięzcom zasłużonych nagród.

Dziecięce buzie rozjaśnił uśmiech na widok kolorowych kredek, flamastrów, ilustrowanych albumów, gier edukacyjnych czy też dołączonych do każdego upominku firmowych maskotek Drutexu. Nikt nie został pominięty każde dziecko otrzymało cenny podarunek.

Zręcznościowo-intelektualne potyczki sprawiły, że zarówno mali, jak i duzi zabrali się z apetytem do pałaszowania serwowanych wiktuałów. Oj, a było w czym wybierać. Gorąca zupa pomidorowa, soczyste dewolaje, kruchutkie nagetsy i roladki, złociste frytki w przeróżnej postaci, a na deser owoce, ciasta i ciasteczka i rzecz jasna niebiańskie lody z bitą śmietaną i bakaliami. To była uczta na miarę królów.

Podczas obiadu nadarzyła się dogodna okazja by podziękować naszym dobroczyńcom. Trudno było ubrać w słowa uznanie

i wdzięczność, jakie odczuwaliśmy wobec ludzi, którzy poświęcając swój własny czas pozwolili nam przeżyć tak wspaniałą przygodę. W ramach podziękowań dzieci ze świetlicy terapeutycznej PZN złożyły na ręce prezesa Drutexu Pana Leszka Gierszewskiego drobny, własnoręcznie wykonany upominek.

Po opuszczeniu restauracji zajechaliśmy jeszcze na chwilę, od tak sobie na teren fabryki. Tym razem już naprawdę nikt nie spodziewał się żadnych niespodzianek. A tu proszę nasze brwi po raz kolejny powędrowały w górę ze zdumienia, gdy przywitał nas sam Drutexik, chluba i symbol światowego przemysłu okiennego. Dzieci natychmiast rzuciły się poklepywać i ścisnąć sympatycznego, aczkolwiek nieco wyrosniętego firmowego pluszaka. Każdy zapragnął uwiecznić na fotografii niebiesko-żółtą Przytulankę z klamką zamiast nosa.

Zajęte zawieraniem nowej znajomości pociechy osłupiały na moment, gdy panie ze Stowarzyszenia Kiwanis zaczęły wręczać im przygotowane wspólnie z Drutexem prezenty. Na liście otrzymanych wspaniałości znalazły się między innymi ilustrowane encyklopedie nauki, pendrive'y, bidony do napojów, worki na szkolne kaptcie, firmowe maskotki i koszulki Drutexu, torby pełne słodyczy, a wszystko to zapakowane w plecaki z charakterystyczną żywą.

Warto było czekać na tą chwilę. Małe rączki z niedowierzaniem dotykały drogocennych skarbów. Niekłamaną radość i gorący entuzjazm dzieci w dwójnasób wynagrodziły organizatorom wysiłek włożony w realizację całego przedsięwzięcia.

Pożegnanie z pracownikami Drutexu nie było łatwe. Ofiarowane ciepło i życzliwość sprawiły, że ci jeszcze rano obcy nam ludzie stali się dla nas bardzo bliscy i najchętniej zabralibyśmy ich ze sobą do Słupska. Dawka wrażeń była tak duża, że w drodze powrotnej do domu część milusińskich zapadła w regenerujący sen tuląc do siebie otrzymane prezenty, inni natomiast wierzili się podekscytowani, nie mogąc doczekać chwili kiedy wreszcie pokażą rodzicom zdobyczne trofea i opowiedzą o widzianych w fabryce technologicznych cudach.

Wycieczka do Drutexu, do której początkowo odnosiłam się z niemalym dystansem okazała się być ogromnym sukcesem. Śmiało mogę powiedzieć, że była to jedna z najbardziej udanych inicjatyw przeprowadzonych od momentu powstania świetlicy. Będąc w Bytowie po raz kolejny przekonał się, że dobrych, wrażliwych ludzi można spotkać wszędzie. Od dwóch lat uczą nas tego Panie ze Stowarzyszenia Kiwanis. Ich wielkie serca i poczucie misji z jakim działają na rzecz potrzebujących pozwalają nam postrzegać świat w nieco bardziej różowych barwach, z wiarą, że my też jesteśmy dla kogoś ważni.

Agnieszka Orzech

